

Prezydent Nasser udzielił wywiadu wstawnikom PAP i »Trybuny Ludu«

KAIR (PAP). Prezydent Egiptu Abdel Nasser w dniu 11 bm. udzielił wywiadu specjalnym wysłannikom »Trybuny Ludu« red. M. Berzowskiemu i Polskiej Agencji Prasowej red. B. Rayzacherowi.

Prezydent Nasser z naciskiem podkreślił, że Egipt uznaje za jedyną międzynarodową formę, dotyczącą wolności żeglugi na Kanale, konwencję konstantynopolitańską z 1888 roku. Egipt konwencji tej ściśle przestrzega i gotów jest zarzucić w tej sprawie nowe porozumienie międzynarodowe o podobnym charakterze. Egipt stoi na stanowisku, że Canal Sueski stał się integralną częścią jego terytorium, co zostało m. in. uznane także w angielsko-egipskim układzie z 1954 roku. Jednocześnie Egipt nie zaprzecza wcale, że Canal Sueski po-

siada znaczenie międzynarodowe z punktu widzenia ekonomicznego, handlowego i strategicznego.

W dalszym ciągu prezydent Nasser ustosunkował się do zapowiedzianego na dzień 15 bm. odwołania z Kanalu pilotów brytyjskich, francuskich, holenderskich, włoskich i norweskich. Polegamy — powiódł Nasser — na własnych siłach, jak również na pomocy ze strony krajów, które pragną rzeczywistej współpracy międzynarodowej. Oto na przykład spodziewamy się przybycia 13 pilotów z Polski.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące personelu nieegipskiego, zatrudnionego przy innych pracach na Kanale, prezydent wyraził przekonanie, że ewentualne jego zastąpienie nie powinno sprawiać trudności. W razie potrzeby Egipt zwróciłby się na przykład do Polski z prośbą o przesłanie odpowiednich fachowców.

W zakończeniu prezydent Nasser wyraził ubolewanie, że rozwój sytuacji, spowodowanej polityką kolonialistów, uniemożliwił mu złożenie wizyty w Polsce. Prezydent oświadczył, że odwiedzi nasz kraj, gdy tylko pozwoli na to sytuacja.

Demarche rządu egipskiego w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). Ambasador Egiptu w Waszyngtonie Ahmed Husein złożył w czwartek rano wizytę sekretarzowi stanu Dullesowi. Wkrótce potem ambasada egipska ogłosiła następujący komunikat:

„Na polecenie rządu egipskiego ambasador Ahmed Husein spotkał się dziś rano z sekretarzem stanu Dullesem i zakomunikował, że plan, który sir Anthony Eden pragnie narzucić Egiptowi, jest jawna i brutalna agresja wobec suwerenności Egiptu i że wprowadzenie w życie tego planu oznaczałoby wojnę. Jeśli Stany Zjednoczone chcą wojny, to mogą poprzeć ten plan, lecz jeśli ich pragnieniem jest dążenie do pokojowego rozwiązania problemu, to powinny go zaniechać.“

STANKI W NASZYCH PORTACH „CHOPIN“ WRACA DO KRAJU

Na Morzu Północnym zmieniły się ruchome porty, statki — bazy obsługujące nasze flotyle rybackie. »Morska Wola«, która ostatnio przybyła na łowiska Morza Północnego, objęła kierownictwo nad naszymi jednostkami połowowymi, a drugi nasz statek — baza s/s »Fryderyk Chopin« miał według planu wczoraj udać się w drogę do kraju.

„Chopin“ posiada w swych ładowniach ponad 28 tys. beczek z rybą, które wyładują częściowo w Szwajcarii i częściowo w Gdyni. Do Gdyni podąża także z rybą z Morza Północnego »Kolobrzeg« oraz trawler »Wielki Wóz« i »Polluks“.

W GDYNI I GDAŃSKU

Na redzie gdyńskiej stały wczoraj trzy statki, oczekujące na wejście do portu: nasz »Szecein«, szwedzki statek »Panama«, oraz holenderski »Kemhaan«. Holender ma zabrać jedną z ostatnich w tym roku partii jagód. Również do opuszczenia portu szykowały się trzy jednostki. Skandynawskie »Roine« i »Alfa« już załadowane oczekują uspokojenia się morza. Trzeci statek — »Ajaks« wychodzi do Kopenhagi z ładunkiem tarczy.

Port gdański przyjął wczoraj pięć jednostek. »Gaert Stårke« przybył po węgiel dla Szwecji. Również radziecki »Gwardijski« oraz francuski »Luis Malbert« ładują węgiel. Pozostałe dwie jednostki to również radziecki »Wormsi« oraz niemiecki statek »Elbląg 8«. Pierwszy wyładowuje rudę, drugi zaś zabiera tarcie dla Anglii.

Trzy jednostki załadowane węglem wczoraj opuściły port.

DZIENNIK BAŁTYCKI

Dziśniejszy nakład limitowany 70 435 egz.

ROK XI, NR 220 (3806) PIĄTEK, 14 WRZEŚNIA 1956 R. CENA 20 GR

Realizacja uchwał VII Plenum KC PZPR przyczyniła się do usprawnienia organizacji produkcji w zakładach przemysłowych Wybrzeża

Przedstawiciel PAP w Gdańsku zwrócił się do sekretarza ds. spraw ekonomicznych KW PZPR Henryka Wintera z prośbą o podzielenie się uwagami o przebiegu realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR w zakładach przemysłowych Wybrzeża gdańskiego.

— Komitet Wojewódzki partii powołał komisję, która zajmuje się wnikliwym badaniem wniosków, dotyczących organizacji pracy, norm, plac itp., które zgłosiły załogi — stwierdza sekretarz Wintery. — W końcu bież. miesiąca sprawy te będą

przedmiotem obrad plenarnych Komitetu Wojewódzkiego.

Mówiąc o dotychczasowych wynikach realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR, sekretarz Wintery wskazuje na osiągnięcia załóg niektórych zakładów pracy w usprawnieniu organizacji produkcji. Np. z inicjatywy pracowników Stoczni Gdańskiej wprowadzono na próbę w wydziale W-6 pracę według tzw. akordu przydzielczego. Zasada tej pracy polega na tworzeniu brygad wielozawodowych — sa mowystarczalnych. Brygada, pracująca na podstawie akordu przedmiotowego, otrzymuje zlecenie wykonania pewnej określonej pracy. Otrzymuje ona jedną kartę roboczą — podczas gdy uprzednio każda czynność, związana z wykonaniem danej roboty, wymagała osobnej karty pracy. Karta pracy przewiduje także wysokość zapłaty. Członkowie brygady wielozawodowej starają się prace im zlecone wykonać jak najszybciej i jak najtaniej, żeby nie robić poprawek.

Ten system pracy podniósł kwalifikacje zawodowe robotników, gdyż brygady nie będą chciały przyjmować w swój skład tych robotników, którzy pracują źle, bo odbija się to na wysokości zarobków brygady. Zarobki dzielą się według trzech próbnych systemów: 1) według zasady wysokości stawek osobistego zasreżowania członka brygady i ilości godzin przepracowanych; 2) podobnie jak powyżej z tym, że od ogólnej sumy majster zatrzymuje 10 proc., które dzieli między tych, którzy pracowali najlepiej ilościowo i jakościowo; 3) po uwzględnieniu plac podstawowych — reszta sumy brygady dzieli według własnego uznania.

Jak wykazało doświadczenie (a system akordu przedmiotowego zastosowano następnie jeszcze na dwa wydziały kadubowe), w wyniku nowej organizacji pracy podniosła się wydajność o ok. 40 proc. a średnie placy w wydziale W-6 o ok. 20 procent. Równocześnie blisko 10-krotnie zmniejszyła się ilość niezbędnych kart pracy. Komisja wojewódzka i zakładowa uznały nowy system pracy za bardziej korzystny zarówno dla stoczni, jak i załogi. Od 1 października br. system ten ma być wprowadzony we wszystkich wydziałach.

Stwierdzić należy — mówi sekretarz Wintery — że załogi zakładów pracy stanowczo damagają się szybszego ukazania się zarządzeń wykonawczych, dotyczących zagadnień decentralizacji. Per spektwy zwiększenia uprawnień dyrektorów i rad zakł.

Sztorm nad Pacyfikiem

TOKIO (PAP). Nad Oceanem Spokojnym szaleje nowy sztorm tropikalny. Siła wiatru przekracza 56 kilometrów na godzinę.

Według ostatnich meldunków sztorm przeszedł nad południowo-wschodnią częścią Tajwanu. Skutków jego nie są jeszcze znane.

Wielu zakładach pracy w Wybrzeżu gdańskim wrosły w ostatnim czasie rola i autorytet rad zakładowych. Stwierdzić należy, że rady zakładowe coraz lepiej występują w obronie interesów pracowników i że już nie podporządkowują się — jak często miało to miejsce jeszcze niedawno — mechanicznie dyrektyw. Zarówno rady zakładowe, jak i dyrektorzy oraz organizacje partyjne coraz więcej liczą się ze zdaniem załóg, ich opinią o sprawach gospodarki w zakładach. Obserwuje się coraz śmielsze występowanie z krytyką i znacznie mniej przykładów tłumienia krytyki.

Członkowie delegacji WOKS spotkali się z przedstawicielami społeczeństwa Wybrzeża

Członkowie delegacji WOKS spotkali się z przedstawicielami społeczeństwa Wybrzeża

W dniach 12 i 13 bm. przebywający na Wybrzeżu z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej członkowie delegacji Wszelchwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) spotkali się z przedstawicielami różnych środowisk naszego społeczeństwa.

Przewodniczący WOKS i kierownik delegacji prof. dr nauk prawnych A. Denisow wraz z przewodniczącym Staligradzkiego Obwodowego Komitetu Związku Zawodowego Pracowników Oświaty A. Grygorem spotkali się ze stocznymi i kierownictwem Stoczni im. Komuny Paryskiej.

Delegacja towarzyszyła: przew. ZM TPPR w Gdyni H. Wojtkowiak i z-ca sekretarza ZW TPPR H. Jeziorski. Goście żywo interesowali się życiem i pracą załogi i działalnością TPPR, zaś stocznicy z kolei zadawali gościom szereg pytań na temat życia ludzi radzieckich, systemu plac w ZSRR, poli-

Prezydent Eisenhower rozpoczął kampanię wyborczą

NOWY JORK (PAP). W środę prezydent Eisenhower rozpoczął oficjalnie kampanię wyborczą partii republikańskiej. Na fermie prezydenta w pobliżu Gettysburga w stanie Pensylwania zebrało się przeszło 500 przywódców partii republikańskiej, przybyłych ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych, oraz wielu dziennikarzy z całego świata.

W swym przemówieniu prezydent Eisenhower oświadczył, że w trakcie kampanii wyborczej partia republikańska powinna przekonać wyborców amerykańskich, że jest partią przyszłości, partią, która potrafi utworzyć rząd zdolny prowadzić Stany Zjednoczone — drogą dobrobytu, postępu i pokoju. Hasłem wyborów powinno być — każdy republikanin, każdy obywatel głosuje 6 listopada na republikanów.

Eisenhower omówił następnie krótko program partii republikańskiej w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Delegacja jugosławińska w Gdańsku



Wczoraj przed południem przybyła do Gdańska trzyosobowa oficjalna delegacja Jugosławi. Goście jugosławińscy przybyli do Polski w celu nawiązania z nami bliższych kontaktów w zakresie ruchu turystycznego między obu krajami. Jugosłowianie są gośćmi Komitetu ds. Spraw Turystyki. Wczoraj po południu zwiedzi Stocznice Gdańską i port oraz byli podejmowani kolacją w »Inter-Clubie«. Bliższe szczegóły z pobytu Jugosłowian w Gdańsku podamy w następnym numerze naszej gazety. Na zdjęciu: członkowie delegacji: Asparuch Kalewte, prezes Federacji Turystycznej Jugosławii, Mate Barbic, członek Prezydium FTJ oraz Liljko Panio, sekretarz generalny Federacji Turystycznej Serbii po przybyciu do Gdańska na lotnisku.

Marszałek Tito przyjął delegację Sejmu PRL

BELGRAD (PAP). W środę rano delegacja Sejmu PRL została przyjęta przez prezydenta Federacji Ludowej Republiki Jugosławii, marszałka Józefa Broz-Tito. Prezydent przyjął delegację w sali recepcyjnej w Białym Dworze w Belgradzie.

Od pierwszej chwili wizyta miała bardzo serdeczny, przyjacielski charakter. Rozmowa toczyła się żywo, swobodnie i... bez tłumacza. »Rożniem po polsku — powiódł marszałek Tito — i jeśli można obejść się bez tłumacza, to będzie to tylko sprzyjać bezpośredniej wymianie myśli«. Kierownik delegacji, wicemarszałek Sejmu prof. Stanisław Kulczyński, gorąco podziękował za serdeczne powitanie oraz wręczony gospodarzowi upominek od delegacji — pięknie oprawiony komplet dzieł Adama Mickiewicza.

Delegacja Izby Ludowej NRD w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 13 bieżącego miesiąca przebywająca w Polsce 10-osobowa delegacja Izby Ludowej NRD po kilkudniowym podróży po kraju, powróciła do Warszawy.

W dostawach zboża dla państwa przoduje zespół PGR Rusocin

Zboża w PGR-ach woj. gdańskiego zostały już sprzągnięte niemal całkowicie. Jedynie w zespołach Lisewo i Szymankowo w pow. malborskim, gdzie wystąpiła ostatnio z brzegów rzeka Świątła, zalewając okoliczne pola, nie uprzągnięto jeszcze wszystkich zbóż. Oba zespoły znajdują się w trudnej sytuacji i alarmują o pomoc przy zwózce zbóż.

Jak informuje inż. Filipkowski z Woj. Zarządu PGR-ów, w wielu zespołach kończy się obecnie siew jęczmienia ozimego, który dotychczas wykonano w 75 proc. Zespoły Godentowo, Roscice, Charbrowo i Starogard zakończyły już całkowicie siew jęczmienia.

Szereg zespołów, jak Malinowo, Bączek i Rusocin, przystąpiło obecnie do omłotów i dostaw zboża dla państwa. Najwięcej zboża dostarczyły dotychczas zespoły Rusocin, Czernin, Zieloniec i Kwidzyn. Są jednak i takie zespoły, które nie rozpoczęły jeszcze dostaw zboża, np. Charbrowo, Leńbork, Krokowo i inne. Na wyróżnienie zasługuje zespół Rusocin, który po wykonaniu w 50 proc. planu dostaw zboża dla państwa, odsławił w 100 proc. zboże kwalifikowane do Centrali Nasiennej.

Do przyspieszenia omłotów i dostaw dla państwa przyczyniają się kombajniści, którzy wymięli już ogółem 9.688 ton zboża. Najlepiej spisują się kombajniści Antoni Barczyk z zespołu Starogard, który wymięcił 175 ton zboża, i Wiktor Zakrzewski z zespołu Tralewo, który wymięcił 245 ton. (ma)

Rząd brytyjski zażądał od Izby Gmin votum zaufania w sprawie Suezu

LONDYN (PAP). W środę po południu rozpoczęła się nadzwyczajna sesja parlamentu, zwolana na żądanie opozycji labourzystowskiej. Debatę rozpoczęła się przemówieniem premiera Edena.

Eden zakomunikował, że powołany ma być »niezwłocznie« do życia nowy organ pod nazwą »Stowarzyszenie Użytkowników Kanalu«, w którym poza Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi mają być reprezentowani inni »główni użytkownicy«.

Powwyższy projekt przewiduje, że »stowarzyszenie użytkowników« ma pobierać opłaty za żeglugę przez Canal Sueski. »Jeżeli — mówił Eden — rząd egipski będzie kłopotliwie funkcjonowanie tej organizacji i nie będzie z nią współpracował — pogwiłci tym samym znowu konwencję z 1888 r. W tym wypadku trzy rządy będą mogły podjąć nowe kroki, bądź za pośrednictwem ONZ, bądź w inny sposób«. »Stowarzyszenie użytkowników« miałyby także angażować pilotów i w ogóle »objąć odpowiedzialność za koordynację ruchu przez Canal«. W sprawie

wie szczegółów funkcjonowania projektowanej organizacji toczą się jeszcze rozmowy między rządami francuskim, amerykańskim i brytyjskim.

Eden zapewnił, że dla Wielkiej Brytanii »akcja militarna była zawsze ostatecznym środkiem« i że rząd brytyjski będzie nadal usiłował »osiągnąć pokojowe rozwiązanie, dopóki pozostaje nadzieja«.

Z drugiej strony — zakończył mowa — »rząd brytyjski powinien zachować prawo do podjęcia wszelkich środków obrony praw brytyjskich«.

Rząd brytyjski postanowił zażądać od Izby Gmin votum zaufania w sprawie swego stanowiska wobec problemu sueskiego.

Do naszych portów nadchodzą nieustannie transporty surowców

13 bm. do portu w Szczecinie wszedł norweski parowiec »Varangmalm« z tran sportem 7,5 tys. ton rudy. Jest to jeden z kolejnych transportów rudy, nadchodzących w ostatnim czasie w wielkich ilościach do wszystkich portów polskich w związku z gromadzeniem pasów na zimę tego podstawowego surowca dla przemysłu hutniczego.

Do kraju nadchodzą także nieustannie transporty surowców dla przemysłu nawozów sztucznych. W porcie szczecińskim rozładowuje się wielkie parowce jak »General Bem«, »Carl Erick« i inne, które przywożą tysiące ton fosforytów.

Radziecka ruda dla naszego hutnictwa



Załadunek na polskie wagony radzieckiej rudy na stacji przeładunkowej w Żurawicy. CAF — fot. Kondracki

Gdańscy działacze NOT szukają możliwości zwiększenia oszczędności drewna

Staraniem gdańskiej Nacionalnej Organizacji Technicznej odbyła się narada międzybranżowa w sprawie oszczędności drewna w zakładach produkcyjnych województwa gdańskiego. W naradzie brało udział 122 uczestników, inżynierów i techników, przedstawicieli wszystkich zakładów branżowych z całego województwa. Narada wykazała, że nie wszystkie przedsiębiorstwa na swoim terenie umieją właściwie realizować uchwałę Prezydium Rządu w tej sprawie. W szczególności realizacja uchwały napotyka trudności ponieważ nie uwzględniono w normach ogólnie - handlowych specyfikacji poszczególnych zakładów i ze względu na zbyt niską cenę materiałów drewnianych.

Zebrań aktyw techniczny w toku dyskusji doszedł do przekonania, że odbiorcy drewna poprzez oszczędność w jego użytkowaniu i po przez ścisłe stosowanie omawianej uchwały Prezydium Rządu będą mogli służyć planowi produkcyjnego wykonania, mimo poważnego zmniejszenia przydziału na drewno okrągłe i tarce.

Poszczególne oddziały stowarzyszeń naukowe - technicznych w oparciu o ogólne wnioski narady NOT, odbędą w najbliższym czasie narady branżowe, oraz narady w zakładach produkcyjnych, na których przeprowadzane zostaną efektywne możliwości uzyskania oszczędności drewna na najbliższy okres z uwzględnieniem specyfikacji poszczególnych zakładów, jak również powołane zostaną komisje, które będą stale czuwać nad realizacją uchwały Prezydium Rządu w tej sprawie.

Uczestnicy narady zwracają się do NOT o wykorzystanie każdej możliwości dla unowocześnienia metod pracy w przemyśle leśnym i drzewnym oraz w produkcji płyt pilśniowych.

Hasło „jakość i estetyka” realizowała ekspozycja NRD

na Jesiennych Targach Lipskich (Od naszego specjalnego wysłannika)

Lipsk, we wrześniu. CIEPŁA, słoneczna niedziela zupełnie wiosennie zakończyła Jesienne Targi Lipskie. Z informacji oficjalnych, jak również z rozmów najbardziej prywatnych wynika, że Targi udały się, że spełniły oczekiwania. A były to oczekiwania w tej samej mierze polityczne, co i ekonomiczne.

Jednym z najważniejszych założeń polityki zagranicznej NRD jest dążenie do pokazania i wykorzystania wszystkich możliwości współistnienia dwóch systemów. Jesienne Targi Lipskie możliwości te nie tylko wskazywały, ale także w rozmiarach większych niż którekolwiek poprzednie - zrealizowały.

Tym razem w Targach brało udział 1.146 wystawców z Niemieckiej Republiki Federalnej i 634 wystawców z innych krajów kapitalistycznych. Byli więc, wliczając w porządku alfabetycznym: Austria, Belgia, Brazylia, Chile, Costa Rica, Dania, Francja, Grecja, Guatemala, Holandia, Indie, Irlandia, Japonia, Korea, Kolumbia, Maroko, Lichtenstein, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, Sudan, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, USA i Włochy.

Nie trudno sobie wyobrazić, jak wyglądał w tych dniach Lipsk. Ulice roily się od różnego koloru twarzy, rozmaitej barwy ubiorów rozmaitych narodów. Ale nie to jest najważniejsze. Pobyt właścicieli tych twarzy i ubiorów dowodził słuszności dążeń naszego obozu do pokojowej współpracy narodów. Udział przedstawicieli krajów kapitalistycznych spełnił swoje ekonomiczne zadanie. Ekspozycyjne umowy handlowe NRD z tymi krajami osiągnęły wartość 254 milionów rubli, to jest o 53 miliony rubli więcej, niż w ubiegłym roku. A mówię tutaj tylko o transakcjach NRD.

Ekspozycja NRD na Jesiennych Targach Lipskich miały nie tylko na celu

zielenym, granat z czerwonym, biały z czarnym. Dali-bóg — zupełnie ładne.

PRZEDMIOTEM wielkiego zainteresowania, nie tylko kobiet, były meble i wszystko, co dotyczy urządzenia mieszkania. Co mnie uderzyło, to piękne obicia, w żywych barwach z jakichs nowożytnych tkanin. Warto się tego nauczyć. Meble rzeczwiście pokazano piękne, naprawdę artystycznie wykonane. Przez ważne prze rzemieślników. Ale... wciąż te same obowiązki: podwójne łoża małżeńskie, ciężkie wielodrzwiowe szafy, mało natmiast wnętrz jednoizbowych.

Za to urządzenia kuchni — istne błogosławieństwo dla ko-



Na zdjęciu członkowie delegacji Sejmu PRL złożyli wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza na Górze Avala w pobliżu Belgradu. Fot. — CAF

Jak będziemy wybierać ławników ludowych

Wiadomości o wyborach ławników zjawiają się po raz pierwszy na szpaltach naszej prasy. Nasuwa się więc pytanie: czy dotychczas nie byłoby ławników? Byli i to z wyboru. Jednak dotychczasowy sposób wybierania nie miał właściwie nic wspólnego z wyborami. „Wybieranie” wyglądało następująco: poszczególne zakłady pracy typowały (często nie najlepszych) swych pracowników do tej szaczonej funkcji społecznej, a następnie rady narodowe po prostu zatwierdzały przedstawione listy ławników.

Ten sposób wyborów nie zdał egzaminu. Najdobitniej mówią o tym liczby: 40 proc.

Słabe połowy na Morzu Północnym Rybacy indywidualni i „Arka” przodują w realizacji wczesniowego planu połowów

Panująca w ostatnich dniach na Morzu Północnym szorstkowa pogoda przeszkodziła naszym rybakom w połowach. Spadła znacznie wydajność dzienna połowów, wiele jednostek zmuszonych było do stostromowania, a trawery „Dalmoru” zdołały wykonać do 12 bm, zaledwie 20 proc. planu.

Z większym szczęściem łowią superkuty arkowskie, znajdujące się na Morzu Północnym, które znacznie lepiej znoszą kaprysy pogody. Dzięki temu właśnie „Arka” wykonała do 12 bm, 47 proc. planu. W połowach na Morzu Północnym we wrześniu przodują spośród superkuterów arkowskich „Gdy 207” z szyprem Edwardem Kreftem i „Gdy 250” z szyprem Janem Majerowiczem.

Rybaków indywidualni wykonali do 12 bm, 49 proc. wczesniowego planu połowów. Na czoło wysunęli się rybacy z bazy Władysławowo, którzy osiągnęli już 64 proc. planu, chociaż rybacy z pozostałych baz Gdynia, Helu i Jastarni mają również doskonałe wyniki i znacznie przekroczyli swe dekadowe plany.

Spośród spółdzielni rybackich, które ogółem wykonały do 12 bm, 41,4 proc. wczesniowego planu, na czoło w realizacji ilościowego planu połowów wysunęła się spółdzielnia im. „10-lecia PRL” w Lebie, która dzięki obfitym połowom dorsza i śledzia wykonała już 92,2 proc. planu. Doskonałe wyniki osiągnęły również dotychczas spółdzielnia „Front Narodowy” z Górek Wschodnich — 57 proc. planu i władysławowski „Gryf” — 56 proc. planu.

Na marginesie dyskusji nad projektem kodeksu karnego

Różnią się nasi czytelnicy w sprawie stosowania kary śmierci, ale przeważają głosy za jej zniesieniem

Więcej, tylko siedem razy. To już zobowiązuje do repliki.

Ala nie ten fakt zdopinguwał mnie do powtórzenia zabrania głosu i nie ton artykułu, wyrażając się w formie: „Należy tym i podobnym autorom przypomnieć...”, „Nech pamięta...”, „Niedźże też pa mniają...” itp. Z dopinguwam mnie natomiast pewne za rzuty i niezgodne z treścią komentarze fragmentów mojego wypowiedzi.

Z. ROGOWSKI: „Nasze społeczeństwo będzie rozwijało się, mimo że ktoś z niego wypędzi...”

JA: Na pewno będzie się rozwijało. Dowód? Nie trzeba go daleko szukać. W czasie ostatniej wojny na polach bitew, w obozach koncentracyjnych i z ręk gestapo zginęło ponad 6 milionów Polaków. Mimo tej ogromnej straty istniemy, rozwijamy się i zdobywamy sukcesy, o których nam się nawet nie śniło w najsmutniejszych smach.

Skananie z góry pewnej liczby osób na tego rodzaju „wypadki” ze społeczeństwa jest jednak nie tylko wstrząsające, ale z gruntu sprzeczne z socjalistyczną świadomością prawną. I nie tylko socjalistyczna świadomość, gdyż na całym świecie coraz głośniejsze rozlega się głos całej postępowej opinii społecznej domagającej się zniesienia kary śmierci. Ostatnio nawet w konserwatywnej Anglii wniesiono tę sprawę do parlamentu.

Z. R.: „Autoryzacji artykułów, o których wspominał, winni być analizie rozwój naszego życia i każdej dziedzinie, a nie wpatliwie z takimi uwagami (zniesienia kary śmierci — przy piasek M. G.) niewystąpiłby na lamach prasy”.

JA: Pozwól Pan, że dowodów na rzekomo nieznaną rozwój życia naszego życia zaczepnie z Jego artykułu. Mimo że. Jak Pan twierdzi, „masa, a nie jednostki domagały się” kary śmierci dla Zarki — mordercy swej narzeczonej. Kaczmarek zabójcy swych dzieci i Wiszniewskiego — na żadnym z nich nie wykonano najwyższej kary. Pierwszemu zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie, wyrok śmierci w drugim wypadku nie został dotychczas zatwierdzony przez Sąd Najwyższy i ostatnio. Wiszniewski, jak ogólnie wiadomo, z uwagi na wiek, nie podlega karze — wieży Pan, że tak wygląda rzeczywistość? Proszę sprawdzić w Wojewódzkiej Prokuraturze.

Dalej ob. Rogowski przypomniał, że w naszym społeczeństwie żyją wrogie elementy, przeszkadzające w naszym pokojowym budownictwie, i pyta przeciwników kary śmierci, czy darować winę np. winnym wypadków poznańskich.

Nikt ze zwolenników kary śmierci nie wypowiadał się za przebaczeniem, czy darowaniem przestępcy kary, lecz wręcz przeciwnie — za karaniem, ale rozsądnym i połączonym z właściwą pracą wychowawczą w więzieniach.

A wypadki poznańskie? Ich ocenę dały władze państwowe i partyjne. Dziś patrzemy na tę sprawę trochę inaczej, niż w dniu 28. VI. br., i inaczej niż sugeruje to ob. Z. R.

W swym głosie dyskusyjnym przytoczyłam m. in. przykład zniesienia kary śmierci w ZSRR na czas pojątkowy i gwoli ścisłości historycznej, wspominałam, że kara ta została przywrócona w 1950 r. wyłącznie dla trzech rodzajów przestępstw: zdrady ojczyzny,

kompletnej bezkarności wobec przestępców za popełnione przez nich przestępstwa”. (—) B. S.

Wzrzeszc, Traugutta 21 (nazwisko znane redakcji)

„Każdy człowiek, który jest za zniesieniem kary śmierci, to w moim mniemaniu człowiek o rozwiniętym i głębokim poczuciu humanitaryzmu.

Ile krzywdy wyrządziło stosowanie kary śmierci o ostatnich czasach. Rehabilitacja po wykonaniu wyroku sprawia ogromny ból i nieumiejętność w prawo... Ludzie, którzy są dziś rehabilitowani, mogli być skazani na śmierć „przy krzyku mas” zamorduj! zamorduj!

Dużo lepszą metodą wychowania mogą być częste raporty z więzień i rozmowy z nimi, którzy od lat w nich przebywają.”

(—) Antoni Pomorski
Wzrzeszc, Jestonowa 1

„Czy mamy pewność, że całe społeczeństwo przyjmie do siebie mordercę i da mu żyć spokojnie wśród siebie? Dużo artykułów pisało się na temat ostatniej amnestii. Dużo było naukowych, nawet pod adresem władz, o bardziej wyrozumiałe podejście do spraw życiowych ludzi opuszczających więzienia. Nie chcę społeczeństwa do ludzi karanych jest powszechnie znana, a niejednokrotnie jest sprawcą powrotu na złą drogę przestępcy, który chciał być uczciwym, lecz mu nie pozwolono. Uważam, że aby zniesić w prawie karę śmierci trzeba społeczeństwa o bardzo wysokiej kulturze.”

(—) Alfons Nasarzewski
Gdynia, ul. Kilińskiego 1

„Pojęcie surowej kary jest, oczywiście, pojęciem względnym i uważam za stokrójci surową karę dozwolone więzienie z przymusową, bezplatną pracą. Kara śmierci wykonana w formie rozstrzelania lub powieszenia i w krótkim terminie nie jest specjalnym postrachem.”

Winowajców w postaci ludobójców należy zmuszać przed wykonaniem wyroku śmierci do wyjątkowo ciężkiej pracy na 5 lat...”

(—) Edmund Kitowski
Wzrzeszc, ul. Lelewela 13

Tak wygląda „niewątpliwie parpartie” większości społeczeństwa”.

Cecylia M. Guziołek

OD REDAKCJI: Wszystkie głosy dyskusyjne w sprawie kary śmierci przesłaliśmy do Sejmowej Komisji Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie.

Obrońcy Mazurkiewicza wnieśli skargę rewizyjną

KRAKÓW (PAP). Wczoraj rano obrońcy wielokrotnego mordercy Władysława Mazurkiewicza — dr Zygmunt Hofmokl-Ostrowski i dr Władysław Warchał — wnieśli do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie skargę rewizyjną przeciwko wyrokowi z dnia 30 sierpnia br. na mocy którego Mazurkiewicz skazany został za swe zbrodnie i przestępstwa łącznie na karę śmierci oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze

SMIAŁO Ci raczenie

Co jest z celofanem?

pyta ob. Wyszynska z Gdyni... W sklepach papierniczych go nie ma, ale przed hala targowa, ile dusza zapagnie...



I tym razem nasz 'Kacik' jest bardzo 'pojemny': zapraszamy ob. Aleksandra Trytko...

Sladami krytyki

Pocieszająca odpowiedź otrzymał... mialnsy na notatkę 'Prosa o to dzieci'... Mianowicie Wydział Zdrowia Prezydium MRN...

W związku z notatką 'Nie wszyscy narazi' Prezydium PRN w Pucku zawiadamia, że w porozumieniu z kierownictwem...

Bardzo mile i dowcipne wyjasnienie otrzymaliśmy od ob. Tymoteusza Ortyma, kier. art. i organizatora imprezy 'Qui pro Quo'...

SPORT SPORT SPORT

Ponad 600 uczestników weźmie udział w turnieju trampkarzy organizowanym przez 'Dziennik Bałtycki' i Lechię

Wprawdzie nie udało się pobic rekordu zgłoszonych do turnieju trampkarzy...

Ostatecznie do turnieju trampkarzy organizowanego przez 'Dziennik Bałtycki' i Lechię...

W dniu wczorajszym na stadionie we Wrzeszczu odbyło się losowanie turnieju. Drużyny podzielono na 8 grup...

TURNIER ROZPOCZYNA SIĘ W DNIE DZISIEJSZYM. Spotkania w grupach trwać będą do 25 bm., po czym do 4 października...

A oto terminarz pierwszych spotkań:

GRUPA II - boisko nr 2

piątek - godz. 14: 'Górny' - 'Rogocza', godz. 15: 'Victoria' - 'Stoczniolec', godz. 16: 'Szkola Podstawowa Pruszc' - 'Huragan', godz. 17: 'Moława I' - 'Bałtyk' (Sopot)

GRUPA III - boisko nr 3

piątek - godz. 14: 'Eszkwiłowicz' - 'Zap-ówiec', godz. 15: 'Korynta I' - 'Brychelec', godz. 16: 'Burza' - 'Ałszec', godz. 17: 'Sokol' - 'Raduniańska'

GRUPA IV - boisko nr 1

sobota 15. 9. - godz. 14: 'Zubala' - 'Honved', godz. 15: 'Kalety' - 'Rejtana', godz. 16: 'Lotniskowiec' - 'Kobyłańskiego', godz. 17: 'Rogocza II' - 'H. Gronowskiego'

GRUPA V - boisko nr 2

sobota, godz. 14: 'Korynta II' - 'Santa Maria', godz. 15: 'Korynta III' - 'Technikum Łęczności', godz. 16: 'Conradinum' - 'Korynta IV', godz. 17: 'Bałtyk' - (szkola 31) - Komitetu Blokowego (drużyna nr 59)

GRUPA VI - boisko nr 3

sobota - godz. 14: 'Kusza' - 'H. Gronowskiego', godz. 15: 'Musiata' - 'Fiorun', godz. 16: 'Szkola nr 31' - 'Olwiva', godz. 17: 'Harcerz' - 'Nowickiego'

GRUPA VII - boisko Budowlanych w Gdyni

sobota - godz. 14: 'Szkola nr 4 Wzgorze Nowotki II', godz. 15: 'Wi cher' - 'Albatros II', godz. 16: 'Oriolanka' - 'Oksywiec', godz. 17: 'Albatros II' - 'Szkola nr 2 Rumia', 'Obuże' - 'paule'

GRUPA VIII - boisko nr 2

niedziela 16. 9. - godz. 10: 'Ogniw' - 'Tuziniec', godz. 11: 'Pruszcz' (Lico Og) - 'Baszkiewicz II' - 'Pruszcz II' - paule'

w Radio

na falę fr. 230 m PIATEK - 14. 9. 1956 r. 5.51 - Gimnastyka. 6.00 - Stan pogody i DZIENNIK. 6.10 - Fragmenty z baletu 'Sylwia'...

W niedziele Stal - Warta

Dla wielu 'autorytetów' i 'znawców' naszego piłkarstwa odniesione ubiegłej niedzieli zwycięstwo gdańskiej Stali nad krakowskim CWKS-em...

Właśnie w Wartę spotkali się w Gdańsku w niedzielę piłkarze Stali. Spotkanie odbędzie się o godz. 16 na stadionie przy ul. Marynarskiej Polskiej.

Stal wystąpi prawdopodobnie w identycznym składzie jak w Krakowie, a więc bez zawodników Manowskiego i Klimowicza...

Redakcja Gdansk Para Drzewny 37 TELEFONY: Centrala 350-41, Sekretariat 335-80, Dz Mielski 318-07...

Redakcja Gdansk Para Drzewny 37 TELEFONY: Centrala 350-41, Sekretariat 335-80, Dz Mielski 318-07...

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ARTYKULAMI PRZEMYSŁOWYMI 'GALLUX' w Gdańsku zawiadamia PT Klientów, że od dnia 15 września 1956 r. sklepy obunwiec w Gdańsku...

W. P. H. M. Gdańsk wzywa klientów, którzy zakupili meble w sklepie WPHM Nr 13 w Gdańsku...

UWAGI Z WYDZIAŁU GOSPODARSTWA

NIERUCHOMOŚCI: DOMEK jednorodzinny z ogrodkiem w Rembertowie... KUPNO: KIOSK o rozmiarach 4 x 6 kup. e. wiadomość: telefon 426-59... SAMOCHÓD osobowy cztery rodzimowly nowy lub młody...

FACHOWCY POSZUKIWANI

12 robotników (betoniarzy) zatrudni od zaraz w Zakładzie Prefabrykacji w Gdańsku... POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, najchętniej w trójmiesie. Warunki korzystne... ZAMIENIE mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią w Gdańsku...

POSZUKUJE

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, najchętniej w trójmiesie. Warunki korzystne. Oferty: Biuro Ogłoszeń 'Prasa', Gdańsk, pod 10218.

SPECJALISTA

SPECJALISTA chorób wewnętrznych, skórnych dr. WĘZYK ANDRZEJ w Wrzeszczu, Manifestu Polonickiego 34/3... RÓŻNE: W NIEDZIELĘ 9 września w pogląd jadem rano z Gdyni do Swarzewa...